

## Doda – Diamond Bitch (2007)

Wpisany przez bluelover  
Środa, 30 Kwiecień 2014 15:45 -

---

## Doda – Diamond Bitch (2007)



1. Całkiem inna 2. To jest to 3. Katharsis 4. Ćma 5. Misja 6. Cheerleaderka 7. Prowokacja  
8. Ostatni raz ci zaśpiewam 9. Judasze 10. Rany 11. Dziękuję 12. Diamond Bitch Doda –  
vocals Jarosław Szlagowski - A&R Lukasz Damm – Bass Björn Engelmann – Mastering

27 lipca 2007 roku ukazał się pierwszy debiutancki album Dody, zatytułowany "Diamond Bitch"-  
"Diamentowa suka". W dacie są trzy siódemki, co zdaniem numerologów wróży powodzenie.

Zresztą nie może być inaczej, skoro to pierwsza, wymarzona solowa płyta Doroty Rabczewskiej, inna niż wszystkie, które dotąd nagrała. Przede wszystkim jest bardzo emocjonalna i prawdziwa - 12 piosenek napisała sama Doda rozliczając się w nich z ostatnimi wydarzeniami w jej życiu. Wiodąca piosenka "Katharsis", która wcześniej ukazała się na singlu, mówi właśnie o oczyszczeniu ze złych zdarzeń i już wzbudziła zachwyty wielbicieli talentu piosenkarki. Teledysk do piosenki bije rekordy oglądalności.

Niewątpliwie cała płyta będzie wydarzeniem na rynku muzycznym. Która z artystek ma w sobie tyle odwagi i bezkompromisowości, by swój album zatytułować "Diamond Bitch". Suka czyli chłodna, wyrachowana. Diamentowa - bo jej płyty sprzedają się w diamentowych nakładach. A sama Doda wierzy, że ten album również kupi tysiące melomanów. Jedni dlatego, że ją uwielbiają, drudzy, bo są ciekawi, co mówi o sobie poprzez muzykę, jeszcze inni, bo nie wyobrażają sobie, by na ich półkach zabrakło nowego krążka piosenkarki.

My możemy zdradzić jedynie, że nowy album Dody, który jeszcze przed premierą stał się sławny, jest dokładnie taki, jak ona sama - chwytający za serce, bezkompromisowy, odważny i nietuzinkowy. Bo Dorota z zimną suką nie ma nic wspólnego. Jak kocha, to do bólu. Jak

## Doda – Diamond Bitch (2007)

Wpisany przez bluelover

Środa, 30 Kwiecień 2014 15:45 -

---

nienawidzi, to nie wybacza. A jak komuś zaufa, to cierpi, gdy doznaje zawodu, a jak cieszy się to całą sobą.

Album to prawdziwa gratka dla fanów, oprócz pięknego ekskluzywnego opakowania, do płyty dołączony jest plakat. Krążek leży na różowych piórkach, a żeby tego było mało to każdy egzemplarz ma swój indywidualny numer. WOW! Czegoś takiego na polskim rynku jeszcze nie było. ---(Universal Music Polska), wp.pl

download: [uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [mega](#) [zalivalka](#) [anonfiles](#) [oboom](#)

[back](#)